

Bogdan Urbanek

Europejski wymiar edukacji regionalnej i obywatelskiej

Edukacja Humanistyczna nr 1 (26), 119-134

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdan Urbanek

Szkoła Podstawowa nr 1 im. A. Mickiewicza w Szczecinku
Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych

EUROPEJSKI WYMIAR EDUKACJI REGIONALNEJ I OBYWATELSKIEJ

Wprowadzenie

Lata pracy w szkolnictwie podstawowym i gimnazjalnym przekonują mnie coraz bardziej, że źródeł kryzysu wychowania młodego pokolenia Polaków należałoby upatrywać w załamaniu etycznych postaw w życiu społecznym. Dlatego kwestie wychowania młodego pokolenia powinno się podnieść do problemu ogólnonarodowego¹. Uważam, że rdzeniem wychowania patriotycznego w szkołach, bo do tej problematyki będę odnosił się w dalszych rozważaniach, powinna być edukacja europejska w odniesieniu do regionu². Więcej, jestem co do tego absolutnie przekonany, choć zgoda – ojczyźniany patos bywa czasami niezbędny, ale na gruncie postaw obywatelskich, które swe korzenie tak czy inaczej muszą mieć we własnej małej Ojczyźnie. Mówiąc zaś bardziej konkretnie czy wyraziście – pod pojęciem WYCHOWANIE PATRIOTYCZNE w szkołach rozumiem, i to już od dość dawna, **nauczanie dzieciaków obywatelskości**, czyli bycia obywatelem we wspólnej Europie. Od lat optuję za tym, by tak rozumiana i realizowana edukacja regionalna stała się równoprawnym szkolnym przedmiotem, takim jak język polski, historia, matematyka, przyroda³. Powiem więcej, od lat nauczam tego *niby* przedmiotu, *niby*, bo muszę się nim dzielić właśnie z językiem polskim. Właściwie nie muszę, chcę, co zresztą na jedno wychodzi, ale fakt jest faktem. Wychowanie patriotyczne w rozumieniu Małych Ojczyzn jest także częścią procesu wychowawczego, rozumianego jako ciąg oddziaływań czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które regulują zachowania człowieka zarówno w stosunku do samego siebie, jak i do innych ludzi, ale także do przyrody, kultury materialnej i niematerialnej, ujawnia się w postaci wzbogacania osobowościowych cech kierunkowych i cech instrumentalnych oraz przygotowania się do odgrywania zróżnicowanych ról społecznych⁴. I w tym kierunku powinna także zmierzać aktualność oferty edukacyjnej w odniesieniu do nauk pedagogicznych, bo to już nie tylko oczekiwanie, wręcz nowa specjalność edukacyjna.

¹ K. Denek, *Edukacja pozalekcyjna i pozaszkolna*, Poznań 2009, s. 24.

² B. Urbanek, *Nasz wspólny świat – przewodnik metodyczny do nauczania języka polskiego*, Wrocław 2005, s. 60.

³ L. Pawelski, B. Urbanek, *Wokół edukacji samorządowej*, Szczecinek 2010, s. 116.

⁴ K. Wenta, *Teoria chaosu w dyskusji nad pedagogiką*, Radom 2011, s. 62.

Nasze miejsce w Europie

Wielokrotnie miałem okazję zaobserwować duże zainteresowanie moich uczniów ze starszych klas szkoły podstawowej czy gimnazjum realizowaną wówczas i obecnie tematyką regionalną i międzynarodową. Wystarczy choćby wspomnieć szkolne konkursy, debaty, festyny, projekty, zajęcia warsztatowe. Te, które uwzględniały w swych programowych zamierzeniach ową tematykę, nie musiały zbytnio zabiegać o popularność wśród młodzieży. **Europejskie czy regionalne z samej widać istoty oznaczało ciekawe czy interesujące**, i tak też zazwyczaj bywało⁵. Nie sięgam oczywiście do czasów zbyt odległych, cezurą mógłby być rok 2003, sądzę bowiem, że to zainteresowanie było między innymi także pokłosiem ogólnonarodowej dyskusji, jaka toczyła się wówczas na temat wejścia Polski do struktur europejskich. Te obserwacje, choć może bardziej doświadczenia, a ściślej – efekty, będące także pochodną stosowanej przeze mnie wiedzy z zakresu diagnostyki edukacyjnej⁶, zainspirowały mnie do rozszerzenia tematyki regionalnej i europejskiej w programach nauczania języka polskiego w szkole podstawowej i gimnazjum. Wiosną 2000 roku w *Planie rozwoju zawodowego* oraz późniejszych moich dokumentach, zwłaszcza *Autorskim programie nauczania języka polskiego (innowacje i modyfikacje programowe)*, realizowanym nieprzerwanie od roku szkolnego 2000/2001 w Szkole Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza, a w latach 2004/2007 – także w Gimnazjum nr 1 im. Zjednoczonej Europy w Szczecinku, opracowałem i wdrożyłem do realizacji projekt „Tu jest nasz dom”, będący długofalowym cyklem innowacji i modernizacji programowej na bazie ścieżek edukacyjnych – regionalnej, europejskiej i medialnej. Program został oficjalnie zatwierdzony, życzliwie zrecenzowany przez zespół nauczycieli konsultantów CEN Koszalin⁷ oraz – co, jak się później okazało, miało dość istotne znaczenie – zainteresował jednostki, z którymi już wcześniej współpracowałem, głównie Muzeum Regionalne, a także Urząd Miasta Szczecinka.

W związku z tym, że wspomniany program ma charakter lokalny czy regionalny, co sugeruje także jego tytuł, w części zagranicznej postanowiliśmy wykorzystać efekty wieloletniej już partnerskiej współpracy Szczecinka z Noyelles sous Lens we Francji, Bergen op Zoom w Holandii i Neustrelitz w Niemczech. Tak więc w naszym klasowym rozumieniu i dla programowych potrzeb **edukację europejską** ograniczyliśmy do tych trzech państw i narodów, czyniąc to zresztą bardzo dogłębnie i szczegółowo. Już pierwsze organizacyjne zabiegi – nawiązanie współpracy z ambasadami Królestwa Holandii, Republiki Francuskiej i Republiki Federalnej Niemiec w Polsce – zaowocowały przyjemnymi niespodziankami w postaci cennych upominków, które stały się zaczątkiem stałej ekspozycji **Szczecinek w Unii Europejskiej**. Zaś późniejsze przesyłki z Noyelles sous Lens i Bergen op Zoom na tyle już wzbogaciły nasze zbiory, że mogliśmy pomyśleć o klasowym **punkcie informacji europejskiej**, co wkrótce stało się faktem. W drugiej części – dokumentacyjnej – niniejszego opracowania, gdy będę starał się „pokazać” efekty realizacyjne programu „Tu jest nasz dom”, wówczas też sięgnę do źródeł. Naszą klasę zaczęto już niemal oficjalnie nazywać *euroklasą*, licznie odwiedzali nas dziennikarze lokalnej i regionalnej prasy,

⁵ B. Urbanek, *Edukacja regionalna w szkole jutra*, [w:] *Edukacja jutra – XIV Tatrzańskie Seminarium Nauczycielskie*, red. K. Denek, Zakopane 2008, t. 2, s. 31.

⁶ B. Niemierko, *Diagnostyka edukacyjna – szansa czy zagrożenie?*, Warszawa 2005, s. 9.

⁷ U. Gerka-Bernat, *Recenzja innowacji programowej języka polskiego Bogdana Urbanka*, CEN, Koszalin 2000.

radia, telewizji, gościliśmy władze samorządowe i oświatowe, a także oficjalne delegacje z zaprzyjaźnionych miast. Szczególnie zapamiętaliśmy wizytę samorządowców z Noyelles sous Lens z wicemerem Bernardem Sławkiem, którzy nie kryli wzruszenia oglądając naszą stałą wystawę poświęconą ich miejscowości. Zrozumiałem to, gdy kilka miesięcy później we francuskim merostwie oglądałem podobną ekspozycję z jakże bliskimi mi widokami mojego miasta, od którego wówczas dzieliło mnie ponad półtora tysiąca kilometrów.

Czekali na te zajęcia i je polubili

Szczególnie oczekiwanymi przez wszystkich zajęciami były **seminaria programowe**, które odbywały się w placówkach kultury, muzeum, bibliotece miejskiej. Organizowaliśmy je raz w miesiącu i ich celem było m.in. zapoznanie uczniów z historią, tradycją i współczesnością naszego miasta, wprowadzenie w tradycje kultury europejskiej, głównie poprzez poznanie treści reprezentatywnych dla tych tradycji, przybliżanie rozumienia człowieka i świata czy też wzbogacanie uczniów o wartości humanistyczne i estetyczne. Dwa razy w semestrze organizowaliśmy **warsztaty metodyczne**, które z kolei odbywały się w siedzibach jednostek i instytucji współpracujących z nami przy realizacji programu. Warsztaty samorządowe w ratuszu kilkakrotnie poprowadził burmistrz miasta, edukacyjne – dyrektor Miejskiego Zakładu Doskonalenia Nauczycieli, kulturalne, szef Samorządowej Agencji Promocji i Kultury, sportowo-rekreacyjne – dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji, z kolei zajęcia historyczno-muzealne autoryzował kustosz Muzeum Regionalnego. Program w rozumieniu terytorialnym wychodzi także poza granice administracyjne miasta, co w tym przypadku uzasadnia jego zasięg odnoszący się do Ziemi Szczecińskiej⁸. Nie muszę dodawać, że zajęcia terenowe, zwłaszcza w odległym od Szczecinka o 25 km Bornem Sulinowie, stały się dla młodzieży bardzo atrakcyjne. Ale i przychyłność tamtejszych władz samorządowych, jaką wielokrotnie nam okazywano, także miała znaczenie. Dość powiedzieć, że zawsze umożliwiano nam dwu-, trzydniowy pobyt w tym urokliwym miasteczku, któremu towarzyszyła szczególna gościna. Wychodząc nieco poza tematykę niniejszego tekstu, w 2011 roku mieliśmy okazję zrewanżować się za tę gościnę, organizując w Bornem Sulinowie konferencję naukową poświęconą m.in. regionalizmowi w nauczaniu⁹.

Nasz regionalno-europejski program miał też swój dość istotny wymiar ekonomiczny, choćby dzięki warsztatom w Zakładach Sprzętu Elektroinstalacyjnego ELDA czy Cukierniczej Spółdzielni „Słowianka”, które poprowadzili szefowie tamtejszych centrów marketingowych. Istotny, bo utwierdzający moich uczniów w przekonaniu, że jeden z największych w mieście zakładów przemysłowych (ELDA – dop. autora), szczycący się Międzynarodowym Certyfikatem ISO 9001, w pełni zasługuje na miano naszego *szczecińskiego ambasadora* w Zjednoczonej Europie. Zajęcia te miały także swój walor wychowawczy, bowiem w zakładach tych pracowało wielu rodziców moich uczniów.

⁸ Granice administracyjne powiatu szczecińskiego tworzą – miasto Szczecinek, miasta-gminy Borne Sulinowo, Barwice i Biały Bór oraz gminy Szczecinek i Grzmiąca.

⁹ I Ogólnopolskie Leśne Sympozjum Naukowe „Regionalizm i twórczość w edukacji”, zorganizowane przez Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Twórczych i Szczecińska Szkołę Wyższą Collegium Balticum w dniach 18–20 września 2011 roku.

W ramach *edukacji medialnej* w siedzibach szczecineckich redakcji¹⁰ odbywały się bardzo atrakcyjne **warsztaty dziennikarskie**, tu oczywiście prym wiodli redaktorzy szkolnej gazety „ADAS”, a później owocowało to wieloma publikacjami prasowymi i audycjami radiowo-telewizyjnymi na temat realizacji naszego programu. Uważam, że ciekawym pomysłem, w który zaangażowali się moi uczniowie, była też **gazeta plakatowa**, wykonywana w ramach *warsztatowych lekcji języka polskiego*. Właściwie to można byłoby je nawet nazywać *fakultetami dziennikarskimi*, bowiem uczniowie w formie Kart Pracy opracowywali (w różnych technikach edytorskich) materiały dotyczące polityki, mody, sportu, sztuki, techniki, obyczajowości itp. Uczniowie bardzo zaangażowali się w redagowanie swojej klasowej gazety, którą też okazjonalnie eksponowaliśmy. A tych okazji nie trzeba było specjalnie wyszukiwać, trzykrotnie bowiem organizowaliśmy **Klasowe Lekcje Szczecinecko-Europejskie** dla przyjaciół klasy, rodziców, nauczycieli. Trzykrotnie, ponieważ każda zaprzyjaźniona z nami nacja (Francuzi, Holendrzy i Niemcy) pełniła kolejno rolę gospodarza. Tak się też i złożyło, że owa *trzykrotność* na stałe już przyłgnęła do wszystkich naszych programowych przedsięwzięć.

Czerwcową galą programową

Co roku, w czerwcu, organizowaliśmy (i oczywiście nadal organizujemy) **Klasowe Święto**, mające charakter uroczystego podsumowania naszych całorocznych przedsięwzięć edukacyjno-wychowawczych. Pierwsze święto było szczególne, ponieważ zwieńczone otwarciem Klasowego Muzeum Szczecinka, którego dokonał burmistrz miasta w towarzystwie dyrektora szkoły i przewodniczącej samorządu uczniowskiego. W trakcie przygotowań do tego przedsięwzięcia otrzymaliśmy nieocenioną wręcz pomoc ze strony Urzędu Miasta, Muzeum Regionalnego, SAPIK-u, a także wszystkich lokalnych mediów. A o jego randze niech świadczy fakt, że ówczesny zachodniopomorski kurator oświaty Paweł Bartnik stwierdził, że jesteśmy z pewnością jedyną klasą w województwie (choć może i nie tylko), która dysponuje stałą ekspozycją miejską tej skali i rangi wystawieniczej¹¹.

Wielu z nas do dziś wspomina **Europejską Sztafetę Pokoleń**, widowisko edukacyjno-rozrywkowe na wzór turnieju miast, które sumowało efekty programowe roku 2002. Moja ówczesna klasa VIa zorganizowała tę udaną imprezę wspólnie z najmłodszymi uczniami SP 1, klasą Ic i jej wychowawczynią – Ewą Leśniewską. Pomysł rywalizacji mieszkańców czterech zaprzyjaźnionych miast okazał się strzałem w dziesiątkę, ekipa z Noyelles chwaliła się m.in. piłkarskim kunsztem Zinedine Zidane’a czy też dyskotekowym przebojem *Moi Lolita*, Holendrzy przywoływali swoich sławnych rodaków – Erazma z Rotterdamu i Rembrandta, mieli nawet flagę miejską Bergen op Zoom i prawdziwy drewniany chodak, a reprezentanci Neustrelitz przygotowali inscenizację słynnych baśni braci Grimm, rozmawiając z publicznością w ojczystym języku Goethego. Z kolei ekipa szczecinecka zademonstrowała na *telebimie* swoje najznakomitsze zabytki, przedstawiła miejską kronikę XX wieku i obdarowała publikę smakołykami ze „Słowianki”. Uczestnicy turniejowych zmagañ doskonale radzili sobie także w konkurencjach muzycznych,

¹⁰ Telewizja Kablowa GAWEX, Telewizja Kablowa ZACHÓD, radio ESKA, tygodnik „Temat Szczecinecki”.

¹¹ R. Welnic, *Regionalizm po szczecinecku*, „Głos Pomorza” 2003, nr 35.

prezentując profesjonalne umiejętności, by wymienić choćby siostry Malwinę i Celinę Kotz, Mateusza Kłuska czy Ulę Jankowską.

Szczególny charakter, klimat i nastrój towarzyszył też uroczystościom sumującym programową edycję 2004/2005, jubileuszowym, bo piątym z kolei, a jednocześnie zamykającym ten cykl (od września 2005 program ma nieco inną formułę, choć tytuł zachowano – dop. autora). Widowisko „Przedwczoraj – Wczoraj – Dziś” przygotowali wspólnie uczniowie Liceum Ogólnokształcącego, Gimnazjum nr 1, Gimnazjum Społecznego Towarzystwa Oświatowego oraz Szkoły Podstawowej nr 1, którzy w latach 2000-2005 realizowali program „Tu jest nasz dom”. Najogólniej ujmując, miało ono charakter retrospektywnych wspomnień i składało się ze szczególnie zapamiętanych, lubianych, a także najbardziej charakterystycznych fragmentów widowisk z minionych pięciu lat. O randze tej uroczystości niech świadczy fakt, że uczestniczyli w niej w komplecie ojcowie miasta i władze oświatowe.

Warto jeszcze dopowiedzieć, że moi uczniowie w latach 2001-2010 zorganizowali, w ramach programu, **międzyszkolne konkursy** – plastyczno-literacki „Bliżej Europy”, poetycki „Szczecinek – moje miasto”, plastyczny „Europa – nasz wspólny dom”, fotograficzny „Szczecinek – jakiego już nie ma”. Zdobywali **certyfikaty młodzieżowego przewodnika**, prowadzili badania sondażowe, wywiady, organizowali zajęcia dla dzieci z klas młodszych. Nie sposób właściwie wymienić wszystkich naszych przedsięwzięć edukacyjnych – warsztatów, zajęć seminaryjnych, dyskusji panelowych, debat, lekcji dla rodziców i nauczycieli; zajęcia warsztatowe poświęcone malarstwu odbywały się nawet w Galerii Malarstwa Zachodnioeuropejskiego Oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Czas na regionalno-dziennikarskie fakultety

Uważam, że z edukacją regionalną jest kompatybilna, także w sensie programowym – edukacja dziennikarska, choć ta druga bardziej może dotyczyć form zajęć pozalekcyjnych, a nawet i pozaszkolnych. Także i w tym kontekście lata nauczycielskiej i dziennikarskiej praktyki skłaniają do pewnych przemyśleń, szacunków, refleksji. Jestem absolutnie przekonany, że młodzież jest bardzo zainteresowana taką formą ekspresji, co potwierdza choćby widoczny ostatnio renesans szkolnych gazet¹². Jasne, że musi się znaleźć nauczyciel, który poprowadzi piszącą uczniowską brać w nieznanne i ciekawe. No i ta szkolna estyma! Pamiętam, jak kilkanaście lat temu wprowadzaliśmy redakcyjne identyfikatory. Niemal się nimi szczylicili – to było coś, co przydawało im tej, co prawda uczniowskiej, ale jednak – charyzmy. Dziś spowszedniało i już się tym specjalnie nie obnoszą, i tak wszyscy w szkole doskonale ich znają. Czy potrzebują więc dowartościowania? Chyba ciągle tak. Dobrze się uczą, z języka polskiego mają niemal wyłącznie piątki i szóstki. Bywało, że cały redakcyjny zespół w komplecie stawał się przed dyrektorskie oblicze po odbiór świadectw z biało-czerwonymi paskami, a troje kolejnych redaktorów naczelnych – to naukowi stypendyści burmistrza miasta. Taki to zespół!

Jakie więc, po kilkunastu latach radosnej regionalno-dziennikarskiej twórczości z moimi uczniami nasuwają się wnioski? Wydaje mi się, że czas już, ale koniecznie wolą czy wręcz decyzją resortu, na wprowadzenie w szkołach fakultetów dziennikarskich, także regionalnych czy europejskich. Kiedyś już wypowiadałem się na ten temat, nawet

¹² W. Pisarek, *Nowa retoryka dziennikarska*, Kraków 2002, s. 28.

i na łamach¹³, obecnie – coraz bardziej jestem przekonany do takiej właśnie formy pracy z uczniem zdolnym. Nie tak dawno, jeszcze jako nauczyciel-metodyk, organizowałem w Miejskim Zakładzie Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinku cykl warsztatów regionalno-dziennikarskich dla nauczycieli, ale także i dla zespołów uczniowskich, i z satysfakcją dodam, że zarówno sam przebieg, zainteresowanie, jak i wysoka ich ocena w środowisku wielokrotnie przekonywały mnie co do słuszności tego typu działań. Oczywiście fakultety te, np. dziennikarskie, nie powinny być li tylko kolejnym kółkiem zainteresowań działającym w szkole. Udział w nich mógłby być uwarunkowany np. rozmową kwalifikacyjną (nie bójmy się tego *stricte* egzaminacyjnego określenia), dotyczącą głównie umiejętności dostrzegania przez ucznia zarówno samych tematów prasowych, jak i skutecznego do nich docierania¹⁴. Na pewno nie powinien to być kolejny sprawdzian z języka polskiego, może ewentualnie jakiś test ortograficzny, w końcu *noblesse oblige*. Zajęcia mogłyby poprowadzić dziennikarze, jak również publikujący nauczyciele. Niewątpliwie sprzyjającą wprowadzeniu dziennikarstwa do szkół okolicznością jest rosnąca ilość lokalnych, regionalnych czy też specjalistycznych gazet, a także lokalnych rozgłośni radiowych czy stacji telewizji kablowej. Oczywiście absolutna zgoda co do tego, że terenowi dziennikarze musieliby spełniać określone warunki, by móc pracować z dziećmi i młodzieżą – co do tego nie mam żadnych wątpliwości. Mogliby na przykład ubiegać się o kuratorskie licencjaty, upoważniające do prowadzenia takich zajęć, otrzymując oczywiście honoraria według jakichś ujednoczonych składek. No a nauczyciele, czy im też potrzebny jest zawodowy patent do prowadzenia zajęć dziennikarskich z dziećmi? Może „zamieszam” w środowisku, ale sądzę, że tak. Wszak można pisać, a właściwie – uczyć pisać świetne szkolne wypracowania, ale trudno znaleźć w sobie czasami to „coś”, co pozwoli napisać błyskotliwy i chętnie czytany reportaż, esej czy felieton. Fakt, nie jest to oczywiście regułą i sądzę, że wielu nauczycieli polonistów doskonale by sobie z tym poradziło, co wcale nie znaczy, że wszyscy.

Sukcesorzy szkolnej obywatelskości

Wracając do programu „Tu jest nasz dom” realizuję go nadal, oczywiście co roku modyfikując i uzupełniając jego treści. Mam też ogromną satysfakcję, że ma on już w pewnym sensie **charakter pokoleniowy**, bowiem co roku podczas czerwcowej gali programowej odwiedzają nas moi byli uczniowie, a jego wcześniejsi realizatorzy. I nie są to jedynie wizyty kurtuazyjne, o nie, nasi programowi absolwenci czynnie współtworzą klasowe święto. Nierzadko bywa też i tak, że w tej międzyszkolnej programowej rodzinie spotykają się rodzeństwa, stając się tym samym swoistymi sukcesorami naszej programowej szkolnej obywatelskości. Dziś, patrząc z perspektywy czasu na dokonania moich podopiecznych, mając też w niedawnej pamięci ministerialne zapowiedzi programowej nobilitacji patriotyzmu w szkołach, nie mogę nie wspomnieć, że skoro nasz program zebrał już chyba wszystkie możliwe i życzliwe recenzje, z ministerialną włącznie, zdecydowałem się na jego podręcznikowe i metodyczne opracowanie, które – być może już niebawem ujrzy światło dzienne, czynię takie starania. Niektóre elementy programu „Tu jest nasz dom” udostępniłem Wydawnictwu Edukacyjnemu „Wiking” we Wrocławiu,

¹³ J.P. Sawiński, B. Urbanek, *Jak uczyć patriotyzmu w szkole XXI wieku?*, Koszalin 2007, s. 12.

¹⁴ R. Radwiłowicz, *O wysoką pozycję edukacji regionalnej*, „Nauczyciel i Szkoła” 2007, nr 1–2, s. 235.

w opracowanych przeze mnie *Przewodnikach metodycznych* do nauczania języka polskiego w klasach I-III gimnazjum na bazie programu i podręczników autorstwa Joanny Kono-walskiej, Sławomira Matei i Iwony Mokrzan (nr DKOS-4014-34/02), które ukazały się w latach 2005–2010 nakładem wrocławskiego „Wikinga”¹⁵.

W marcu 2005, dzięki życzliwości i wsparciu Urzędu Miasta, a zwłaszcza burmi-strza i ówczesnego posła RP Mariana Tomasza Golińskiego, opracowałem i wydałem zbiór legend Ziemi Szczecineckiej *W grodzie gryfa i jesiotra*, który ukazał się w 5-tysięcznym nakładzie i trafił głównie do szczecineckich księgarń oraz bibliotek szkolnych. W latach 2009–2011 wydałem kolejne publikacje¹⁶. Aktywne uczestnictwo w życiu lokalnej wspól-noty to także krzewienie wiedzy, utrwalanie doniosłych dla danego terenu wydarzeń, poznawanie obyczajów z zamierzchłych wieków; daje to uczniom poczucie więzi emocjonalnej z ziemią, na której przyszło im wzrastać i żyć. Myślę, że wspomaganie tej edukacji pozycjami książkowymi, a także wydawnictwami okolicznościowymi, znacznie ubogaca jej zawartość merytoryczną – i to przeświadczenie stało się właśnie zaczynem sprawczym wspomnianej publikacji. Jaśkowi nie trzeba co jakiś czas przypominać legend o Kraku, Białym Orle, Warsie i Sawie, bo jak trzeba, to i rodzice czy dziadkowie mu dopowiedzą, ale o dzwonach zatopionych w jeziorze Trzeciecko, chciwym Ludgardzie, co to się w czar-nego herbowego gryfa zamienił, czy Elżbiecie Piastównie strzegącej skarbów szczecinec-kiego Marientronu, tuszę, że dowie się tylko w szkole. Każdy dziesięcioolatek uczący się Mazurka Dąbrowskiego z pewnością wie, że słowa naszego hymnu napisał Józef Wybicki, to też ewentualnie w domu mu dopowiedzą. Ale czy zna nazwiska autorów lokalnego hejnału, herbowy rodowód swojej miejscowości, zasługi krajanów patronujących miej-skim ulicom? Moi uczniowie znają, właśnie dzięki regionalnemu programowi, który po raz kolejny tu przywołuję. Naszym lokalnym lekcjom patriotyzmu, a także obywatelskości w europejskim rozumieniu. Tak rozumiem owo europejskie i regionalne edukowanie, co to za oficjalnym przyzwoleniem może się nazywać wychowaniem patriotycznym bez granic.

Gdybym zaś w konkluzji zapytał – kto chce, by tak rozumiana obywatelskość stała się nowym szkolnym przedmiotem, aż prosi się, by przytoczyć unijne sondażowe badania porównawcze na temat dumy z osiągnięć własnych na tle innych krajów. Dobrze w nich wypadamy, nawet i bardzo dobrze! No więc uczmy tej obywatelskości, także na uczel-niach, nie czekając nawet na jej przedmiotowy status, choć dobrze by było, tak myślę.

Odwzajemniona życzliwość

Często podkreślam, że program edukacyjny „Tu jest nasz dom”, jego realizacja i efekty, to także zasługa Przyjaciół naszej klasy (klas), ludzi, którzy szczerze i bezinteresownie wspierają nasze działania, czyniąc to zawsze życzliwie i serdecznie. Ludzi, którym spodo-bał się entuzjazm moich wychowanków i którzy nie tylko go dostrzegli, także promowali i propagowali. Nade wszystko władz samorządowych z byłym burmistrzem i posłem RP Marianem Tomaszem Golińskim oraz obecnym ojcem miasta – Jerzym Hardie-Dougla-sem, lokalnej grupy nauczycieli – członków Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Twórczych z jego prezesem dr. Leszkiem Pawelskim, także muzealników, pracowników placó-

¹⁵ B. Siek, B. Urbanek, *Nasz wspólny świat – przewodnik metodyczny, klasa pierwsza gimnazjum*, Wro-cław 2010.

¹⁶ B. Urbanek, *Legendsy szczecineckie*, Gdynia 2009; B. Urbanek, *Legendsy Ziemi Szczecineckiej (antolo-gia)*, Szczecinek 2011.

wek kultury, bibliotek, centrów informacji turystycznej, dziennikarzy prasy, radia, telewizji, zawsze wspierających mnie rodziców, a także nauczycieli, moich Koleżanek i Kolegów, z którymi realizowałem ów program w ramach *ścieżek międzyprzedmiotowych*. Oczywiście i nade wszystko – głównych bohaterów niniejszego przedsięwzięcia edukacyjnego, moich byłych i jeszcze obecnych Uczniów, których chęć, zapał i twórcza ciekawość stworzyły nasze wspólne dzieło.

Cóż jeszcze dodać, lata szkolnej praktyki spowodowały, że program „Tu jest nasz dom” doczekał się w zasadzie pełnej obudowy dydaktycznej, może on być z powodzeniem realizowany w klasach IV-VI szkoły podstawowej i I-III gimnazjum. Na potrzeby programu opracowałem także **propozycję planu integrującego treści bloku humanistycznego, prezentację aktywnych metod nauczania, projekt kontraktu nauczyciel – uczeń, a także wybrane metody ewaluacji osiągnięć uczniów**. Programowa dokumentacja to także dziesiątki autorskich scenariuszy, zarówno lekcji języka polskiego, skorelowanych przede wszystkim z kulturą i tradycją europejską, edukacją regionalną i medialną, jak też widowisk edukacyjnych i rozrywkowych, sumujących poszczególne etapy i cykle programowe. Tak rozumiana obywatelskość jest zatem dość istotnym komponentem społeczeństwa wiedzy, które charakteryzuje się takimi cechami konstytutywnymi jak m.in. masowość w edukacji i kulturze, demokratyzacja i apoteoza państwa narodowego. A gdy dodać do tego oczywisty fakt, że społeczeństwo wiedzy bazuje na kompetencjach, istotny wydaje się wzrost zapotrzebowania na fachowców kreatywnych, twórczych, wynalazczych i odkrywczych¹⁷.

ZAŁĄCZNIKI DOKUMENTUJĄCE REALIZACJĘ PROGRAMU W LATACH 2001-2011

ZAŁĄCZNIK 1

SCENARIUSZ WARSZTATÓW PROGRAMOWYCH „WŚRÓD EUROPEJSKICH PRZYJACIÓŁ”

CELE ZAJĘĆ

- ◆ zrealizowanie założeń (harmonogram) programu autorskiego nauczyciela w ramach edukacji regionalnej „TU JEST NASZ DOM – europejskie dziedzictwo kulturowe” – w klasie VI klasie szkoły podstawowej lub I gimnazjum;
- ◆ podsumowanie I rundy programowej (kwartału);
- ◆ rozbudzenie zainteresowania historią i kulturą europejską, zwłaszcza w odniesieniu do społeczeństw z partnerskich ośrodków miejskich;
- ◆ umiejętność argumentowania i akceptowania związków Polaków z krajami Unii Europejskiej;
- ◆ pogłębianie i doskonalenie wiedzy pozaprogramowej, a także związanych z nią umiejętności, bogacenie czynnego i biernego słownictwa;

¹⁷ K. Denek, *Uniwersytet w perspektywie społeczeństwa wiedzy. Nauka i edukacja w uniwersytecie XXI wieku*, Poznań 2011, s. 58.

- ◆ umiejętność pracy w zespole, wspólne ustalenie zadań i wypracowanie ostatecznej koncepcji, indywidualna jej realizacja;
- ◆ promowanie własnego regionu, miejscowości;
- ◆ dziedzictwo kulturowe w regionie i jego europejskie korzenie;
- ◆ kształtowanie postawy patriotycznej;
- ◆ umiejętność udzielania podstawowych informacji o różnych formach współpracy Szczecinka z zagranicznymi partnerami;
- ◆ znajomość podstawowych wiadomości o strukturach europejskich.

METODY PRACY

- DYSKUSJA PANELOWA
- DYSKUSJA DYDAKTYCZNA
- GRY DYDAKTYCZNE
- INSCENIZACJA
- METAPLAN
- DEMONSTRACJA

ŚRODKI DYDAKTYCZNE

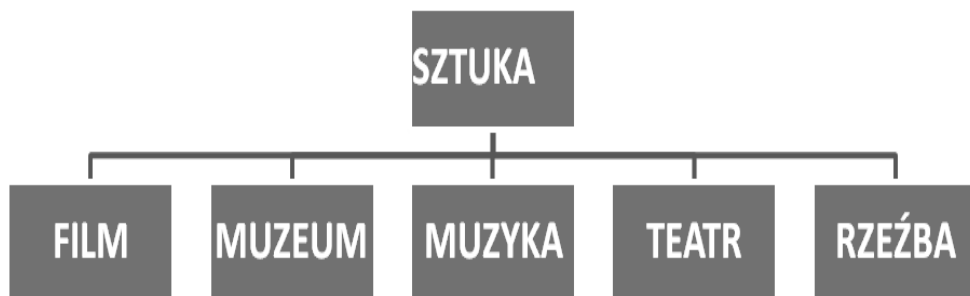
- Stała ekspozycja „SZCZECINEK – MIASTEM PARTNERSKIM”
- Klasowe Muzeum Szczecinka (dział współpracy zagranicznej)
- Wystawka folderów, informatorów, albumów, Kart Pracy oraz materiałów promocyjnych Miejskiego Centrum Informacji Turystycznej (sponsora programu)
- Kącik Literacki – wystawka książek i albumów o najwybitniejszych twórcach kultury narodowej Polski, Francji, Niemiec i Holandii
- Nagrania hymnów państwowych i „Ody do radości”
- Symbole narodowe państw (flaga, godło), herby miast partnerskich
- Rzutnik i przeźrocza (Wawel, francuscy impresjoniści, van Gogh, baśnie braci Grimm)
- Materiały klasowe z ambasad i konsulatów
- Dokumentacja źródłowa zgromadzona przez uczniów
- Teczki indywidualne PROGRAMOWYCH KART PRACY UCZNIĄ

SCENOGRAFIA WARSZTATÓW

Uczniowie podzieleni są na cztery 6-osobowe grupy (pozostali uczniowie to tzw. funkcyjni, asystenci przedmiotowi), przy czym każda grupa reprezentuje inną nację narodową – Polska, Francja, Niemcy, Holandia. Uczniowie mają identyfikatory, flagi o barwach narodowych „swoich” państw. Proscenium usytuowane jest na środku pomieszczenia, obok – miejsce dla gości, którzy uczestniczą w warsztatach, przy stolikach narodowe akcenty (flagi, berliński niedźwiadek, wieża Eiffla, holenderski chodak, makieta szczecineckiego ratusza).

NAWIĄZANIE

- A. Powitanie gości uczestniczących w warsztatach.
- B. Rozmowa z uczniami o dotychczasowej realizacji programu.
- C. Próba podsumowania programowego działu SZTUKA.
- D. Wynotowanie na tablicy i w zeszytach, w formie wykresu, różnych ekspozycyjnych dziedzin sztuki:



- E. Wykorzystanie podręcznej wystawki zawierającej – reprodukcję obrazu, tomik wierszy, kasetę magnetofonową, fotografię zabytku architektury, plakat filmowy, ilustrację znanej rzeźby itp.

TOK LEKCJI

ZADANIE – przedstawiciele grup dopisują (zapisane kursywą) wyrazy:

MUZYKA – (*Francja*) – DEBUSSY

(*literatura*) – GOETHE – NIEMCY

POLSKA – WAJDA – (*film*)

REMBRANDT – HOLANDIA – (*malarstwo*)

PREZENTACJA – każda grupa losuje (od sąsiada z lewej strony) charakterystyczny dla danego kraju obiekt, budowlę, zabytek i informuje, co wie na ten temat – LUWR, KOPALNIA SOLI W WIELICZCE, BRAMA BRANDENBURSKA, WIATRAKI.

DEMONSTRACJA – grupa reprezentuje postać upodobnioną do kogoś bardzo znanego, kogoś, z kim ten kraj się kojarzy w sposób oczywisty, np. Napoleon (Francja) itp.

ZADANIE – każda grupa otrzymuje tekst z lukami, które uzupełnia, wpisując wyłącznie rzeczowniki:

Film, to dziedzina..... Twórcą filmu jest..... ale zwykle zapamiętujemy grających w nim..... Polski reżyser..... Wajda, dostąpił nie lada zaszczytu, otrzymał bowiem najwyższe w tej branży....., złotą statuetkę

INSCENIZACJA – grupy narodowościowe prezentują przygotowane wcześniej scenki, charakterystyczne dla danego kraju (piosenki, skecze, monologi itp.).

ZADANIE NIESPODZIANKA – do tego zadania, prezentowanego w dowolny sposób i w dowolnej formie, grupy przygotowywały się już wcześniej. Efekt ich pomysłowości i prezentacji ocenią goście uczestniczący w warsztatach.

PODSUMOWANIE

- I. *Nauczyciel podaje wyniki ZADANIA NIESPODZIANKI, zwyciężyli Holendrzy, którzy wymyślili zabawną reklamę promującą ich kraj w oczach innych krajów europejskich (na melodię z filmu „Świat według Kiepskich”), drugie miejsce zajęły*

ex aequo wszystkie pozostałe ekipy. Warsztaty nie miały jednak w swoim zamyśle przebiegać w formie rywalizacji, ostatnia konkurencja stanowiła jedyny wyjątek.

- II. Wszystkie krajowe ekipy, zdaniem obserwatorów reprezentujących sponsorów bądź jednostki współpracujące, wywiązały się wzorowo z zadania, jakim było zaliczenie kwartalnej części rocznego programu z działu – KULTURA, SZTUKA, OBYCZAJE, w związku z czym zadanie to zostało klasie zaliczone.
- III. Kolejne zajęcia warsztatowe odbędą się z udziałem rodziców, którzy wystąpią w roli obserwatorów, zaś w czerwcu – podsumowanie całego cyklu programowego TU JEST NASZ DOM podczas szkolnej imprezy edukacyjno-rozrywkowej. Wszyscy uczniowie uczestniczący aktywnie w warsztatach programowych otrzymają częściowe oceny celujące lub bardzo dobre, w zależności od wkładu pracy i zaangażowania w realizację zajęć.

ZAŁĄCZNIK 2

SCENARIUSZ PROJEKTU EDUKACYJNEGO „TU MIESZKAM”

*do zrealizowania w klasach piątej i szóstej,
celem projektu jest pełniejsze odkrycie przez uczniów swojej miejscowości, regionu*

Uczniowie są podzieleni na pięć grup (5-6-osobowych). Losują zadania – tematy do opracowania (w zespołach)

Zadanie I – TROCHE GEOGRAFII, czyli o położeniu Szczecinka

- ♦ opracujcie informacje o położeniu Szczecinka,
- ♦ na mapie Polski zaznaczcie (aplikacja) położenie miasta,
- ♦ zwróćcie uwagę na krainę geograficzną, ukształtowanie powierzchni, wody, roślinność, zwierzyńę, bogactwa naturalne,
- ♦ dowiedzcie się, jaka jest aktualna liczba mieszkańców miasta,
- ♦ wypiszcie (pokażcie i zaznaczcie na mapie) bezpośrednie połączenia komunikacyjne z miasta – kolejowe, drogowe, wodne.

Zadanie II – TROCHE O HISTORII, czyli o przeszłości Szczecinka

- ♦ zbierzcie informacje o historii miasta, kiedy powstało, w jaki sposób, kto nadał prawa miejskie,
- ♦ wyszukajcie legendy mówiące o historii miasta i regionu,
- ♦ co symbolizuje herb miasta, jakie są jego (legendarne) początki, heraldyka,
- ♦ dowiedzcie się, jakie ważne wydarzenia historyczne mają związek z miastem,
- ♦ zaznaczcie na mapie (aplikacja) miejsca ważnych wydarzeń historycznych, które mogą mieć związek ze Szczecinkiem.

Zadanie III – TROCHE O MIEJSCACH, czyli co warto obejrzeć

- ♦ zbierzcie informacje o zabytkowych miejscach i obiektach w mieście i okolicy,
- ♦ przeprowadźcie wywiad z pracownikiem muzeum lub przewodnikiem turystycznym,
- ♦ wykonajcie fotografie lub rysunki miejsc, które warto zwiedzić,
- ♦ przygotujcie kilka ciekawostek o mieście i jego mieszkańcach.

Zadanie IV – TROCHE O LUDZIACH, dawnych i współczesnych

- ♦ *wyszukajcie informacje o postaciach historycznych związanych z waszą miejscowością lub regionem, przy czym nie muszą to być ludzie sławni i znani, powinny to być postaci znaczące i ważne dla miasta i regionu,*
- ♦ *kogo ze współcześnie żyjących mieszkańców miasta uznalibyście za postaci ważne i godne zapamiętania, dlaczego?*
- ♦ *przygotujcie o tych postaciach informację w formie wywiadu, Karty Pracy, notatki biograficznej (do wyboru).*

Zadanie V – MY W SZCZECINKU, czyli o nas i naszej szkole

- ♦ *zastanówcie się, jaką rolę odgrywa w Szczecinku Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza,*
- ♦ *jaki jest wasz wpływ na to, co dzieje się wokół was – w klasie, szkole, dzielnicy, w mieście,*
- ♦ *co robicie, co chcielibyście zrobić dla najbliższego otoczenia (a tym samym dla siebie),*
- ♦ *zapropnujcie motto naszej lekcji.*

UWAGA!

- *Podczas pracy nad projektem możecie, a nawet powinniście się konsultować z nauczycielami – języka polskiego, historii, przyrody, sztuki.*
- *Na zakończenie prac nad projektem odbędzie się prezentacja. W związku z tym należy przygotować i starannie wyeksponować wszystkie zebrane materiały (plansze, mapy, zdjęcia, makiety, albumy itp.) oraz złożyć informacje z realizacji Zadań (na piśmie).*
- *Czas prezentacji – 5 minut dla grupy.*
- *W trakcie prezentacji należy ciekawie, żywo, barwnie, poprawnie opowiedzieć o pracy w grupach i jej dokonaniach.*

OCENIE PODLEGAĆ BĘDZIE:

- Systematyczność pracy, udział w konsultacjach,
- Wykorzystanie różnych źródeł informacji,
- Udział wszystkich członków grupy w pracach nad projektem,
- Estetyka wykonanych materiałów,
- Sposób i przebieg prezentacji.

CZAS TRWANIA PROJEKTU – cztery tygodnie

Prezentację powinno oceniać jury z udziałem uczniów (funkcyjnych) i nauczycieli konsultantów

KARTA OCENY PREZENTACJI

Grupa	Czy liczba wykorzystanych materiałów była wystarczająca?	Czy informacje, które podano, były ciekawe?	Czy zostały przekazane ciekawie, interesująco	Czy materiały są estetyczne	Łączna liczba punktów

Punktacja za każde kryterium – od 5 do 20 pkt

ZAŁĄCZNIK 3

PROJEKT EDUKACYJNY „EUROPEJSKIE BOŻE NARODZENIE”

ZAKŁADANE CELE

- ♦ *Poznanie zwyczajów bożonarodzeniowych w krajach Unii Europejskiej, a ściślej – miastach partnerskich współpracujących z rodzinną miejscowością uczniów realizujących ów projekt.*
- ♦ *Dotarcie do osób wywodzących się z innych kultur narodowych, językowych, mieszkających w mieście i najbliższej okolicy.*

W pierwszej fazie budowy niniejszego projektu - proponowałbym ustalić zasady współpracy nauczycieli realizujących te zamierzenia (np. polonista, germanista, romanista, historyk), następnie należałoby wytypować zespół klasowy, który wyraziłby zainteresowanie taką formą pracy, a także wybrać typ projektu. Sugeruje się przeprowadzić nin. zamierzenie w klasach I-II gimnazjum.

W kolejnej fazie, **planowania projektu**, uzyskiwałem (zazwyczaj metodą sondażową) odpowiedzi na pytania:

- *Czy planowane działania zainteresują odbiorców (moich uczniów)?*
- *Czy jest możliwe dotarcie do niezbędnych źródeł informacji?*
- *Czy zakładany cel zostanie osiągnięty?*

Po upewnieniu się co do zgodności zakładanych przeze mnie treści z oczekiwaniami przystąpiono do **fazy realizacyjnej** nin. projektu, precyzując szczegółowo temat, przy czym starano się, by oczekiwania (tematyczne) uczniów zbiegły się z propozycjami nauczyciela. Przygotowano też **instrukcję** do realizacji projektu, uwzględniającą:

- *temat projektu i cele,*
- *terminy konsultacji, monitoring realizacji zadań,*
- *zadania do wykonania,*
- *źródła informacji,*
- *sposoby prezentacji projektu,*
- *terminy prezentacji,*
- *kryteria oceny projektu.*

Rozpoczęto niebawem prace zespołową (grupową) nad projektem oraz przygotowania do jego **prezentacji**. Wcześniej – tak zakładano – powołano cztery siedmioosobowe grupy – francuską, holenderską, niemiecką oraz polską, wybrano też liderów grup, a jednocześnie ich sprawozdawców (podział na takie właśnie grupy uwzględnia wyłącznie specyfika środowiska lokalnego). Warto nadmienić, że role w grupie wyznaczały kontrakty.

Ustalono termin realizacyjny projektu 1 – 20 grudnia, przy czym zadania podzielono na etapy:

I ETAP (1-5 GRUDNIA)

Grupy gromadzą potrzebne informacje w dostępnych im źródłach, m.in. prasa, szkolna biblioteka, Centrum Informacji Europejskiej, media, placówki kultury, muzea, zbiory rodzinne itp.

II ETAP (6-10 GRUDNIA)

Poszczególne grupy przeprowadzają wywiady z rodzicami, sąsiadami, nauczycielami, przedstawicielami mediów, władz samorządowych, placówek kultury, obcokrajowcami.

III ETAP (11-19 GRUDNIA)

Grupy dokumentują pozyskane materiały w formie wystawy oraz kart do klasowego albumu (Karty Pracy). Ekspozycję można przygotować na poszczególnych piętrach obiektu szkolnego, bądź w wydzielonych miejscach na jednym korytarzu, np. tuż obok klasy realizującej ów program. Oto tematyczne propozycje wystaw:

- ◆ KARTY ŚWIĄTECZNE
- ◆ TYPOWE DLA DANEGO KRAJU OZDOBY CHOINKOWE
- ◆ SPOSOBY OBDAROWYWANIA SIĘ UPOMINKAMI
- ◆ PLAKATY Z ŻYCZENIAMI

Liderzy poszczególnych grup opracowują i redagują życzenia świąteczne w językach obcych (pod merytorycznym nadzorem nauczyciela), wszystkie grupy zaliczają obowiązkowe zadania – praktyczna nauka składania życzeń świątecznych i noworocznych, podczas spotkań rodzinnych i z przyjaciółmi.

IV ETAP (20 GRUDNIA)

Prezentacja projektu, wszystkie grupy przygotowują uroczyste spotkania wigilijne, sumujące dotychczasowy cykl programowy (w klasie wyeksponowane są trzy stoiska, będące świąteczną ofertą trzech zagranicznych grup), uczestniczą zaproszeni goście.

PRZEBIEG PREZENTACJI:

- *na stołach charakterystyczne potrawy, wcześniej przygotowane,*
- *typowe sposoby składania życzeń i wręczania upominków (relacja liderów),*
- *śpiewanie kolęd w różnych językach wraz z akompaniamentem na instrumentach,*
- *składanie (wzajemnie) życzeń w różnych językach,*
- *dekoracja europejskiej choinki charakterystycznymi dla danego kraju ozdobami (Francuzi – wieża Eiffla, Holendrzy – wiatrak...)*

Ostatnią fazą realizacyjną nin. projektu jest jego ocena – zgodna z kryteriami zawartymi w instrukcji, z udziałem uczniów (ewentualna ankieta ewaluacyjna) i odpowiadająca na pytania – co zostało zrobione dobrze, co sprawiało trudności, kłopoty itp. W roli ekspertów, a jednocześnie oceniających, wystąpiła grupa polska wraz z nauczycielami nadzorującymi realizację projektu.

ZAŁĄCZNIK 4

PROJEKT EDUKACYJNY „EUROPA – ZNAM JĄ NA CO DZIEŃ”

Okazją do organizacyjnego wdrożenia nin. projektu mogą być obchody Dni Europejskich w szkole. Może to być jedna ogólnoszkolna uroczystość (impreza) lub cykl mniejszych kolejno po sobie następujących wydarzeń poświęconych tematowi jak wyżej. Uczestnicy (uczniowie drugiej klasy gimnazjum) przygotowują Karty Pracy bądź inne formy doku-

mentacji realizowanego projektu, które całościowo mogłyby dać początek corocznemu szkolnemu Katalogowi Dni Europejskich. Projekt ma charakter interdyscyplinarny przy pełnym wykorzystaniu ścieżek międzyprzedmiotowych, oto projekt propozycji tematycznych do zrealizowania w gimnazjum, w ramach poszczególnych przedmiotów:

JĘZYK POLSKI

- „*Europejscy laureaci Nagrody Nobla w dziedzinie literatury*” (konkurs recytatorski, publikacje, wystawa)

HISTORIA

- „*Jestem europejskim przewodnikiem*” – prezentacje zabytków europejskiego dziedzictwa kulturowego (ze szczególnym uwzględnieniem miast partnerskich)

GEOGRAFIA

- „*Podróżujemy po starym kontynencie*„- Europa i jej ukształtowanie, demografia, atrakcje turystyczne

WOS

- „*Dwa tyki polityki*” – Europa na scenie politycznej świata, najważniejsze wydarzenia polityczne ostatniej dekady (szkolny finał konkursu klasowego)

EKOLOGIA

- „*Mapa ekologicznych problemów Europy*” (aplikacje) – giełda pomysłów, działań proekologicznych służących ochronie środowiska naturalnego (projekt lokalny)

PLASTYKA I MUZYKA

- „*Muzyka narodów Europy*” – koncert (nagrania), autoprezentacje
- „*Galeria mistrzów*” – główne nurty malarstwa europejskiego, wielcy mistrzowie (ekspozycja)

INFORMATYKA

- „*Informatyczny serwis Dni Europejskich*” – szkolna jednodniówka, strona internetowa

JĘZYKI OBCE

- „*Języki naszych przyjaciół*” – autoprezentacje (j. niemiecki, j. angielski), piosenki, wiersze, okolicznościowe rozmówki, gry sytuacyjne (drama)

Autorskie opracowanie nin. załączników – Bogdan Urbanek, projekty zrealizowano w latach 2001-2010 głównie w Szkole Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza, a także częściowo w Gimnazjum nr 1 im. Zjednoczonej Europy w Szczecinku. Nadal są wykorzystywane w ramach programu „Tu jest nasz dom”, choć wcześniej uaktualniane i modyfikowane.

Bogdan Urbanek

Europejski wymiar edukacji regionalnej i obywatelskiej

Autor stara się dowieść, że regionalizm w szkole XXI wieku, w korelacji z edukacją regionalną i europejską, to najprostszy, a zarazem najbardziej efektywny sposób nauczania uczniów obywatelskości, czyli – bycia obywatelem. Czy obecna szkoła potrafi wzmocnić i rozwinąć te uczucia, czy nauczyciele potrafią zainteresować swoich uczniów atrakcyjną ofertą zajęć pozalekcyjnych, czy redaktor szkolnej gazety to jeden z kolejnych uczniowskich obowiązków czy posłannictwo? Autor kolejno eliminuje te wątpliwości, jako przykład podając działalność znanej w środowisku gazety szkolnej, która nieprzerwanie od 18 lat dokumentuje wszystkie ważniejsze wydarzenia, tak szkolne, jak i lokalne. Szkoła jutra winna być zatem nie tylko szkołą nowoczesną, ale także szkołą, która będzie w stanie wszechstronnie rozwinąć uczniowskie zainteresowania, przede wszystkim oferując atrakcyjne zajęcia pozalekcyjne.

European dimension of regional and civil education

In the article, the author tries to prove that regionalism in the school of the 21st century, in correlation with regional and European education, is the simplest and, at the same time, the most efficient way of teaching citizenship. Is the present school able to enhance and develop the citizenship feelings? Are teachers able to interest the students in a wide range of after-class activities? Is editing the school newspaper a responsibility only or a mission? The author gradually eliminates these doubts, presenting the example of a school newspaper, popular in the environment, describing all the important events that take place at school and in the local community already for eighteen years. Summing up, the school of tomorrow should be not only a modern school, but also a school that develops students' interests, especially through a rich offer of after-class activities.

Translated by Bogdan Urbanek